

Drogie Koleżanki! Drodzy Koledzy!

Dzisiaj pamiętamy. Pamiętamy o niezwykłej odwadze zwykłych ludzi. Ludzi, którzy stanęli do nierównej walki, by rozpalic iskrę w najmroczniejszych czasach.

W 1940 r. nazistowscy dowódcy zamknęli ponad 400 000 Żydów w getcie warszawskim. Stało się tak tylko dlatego, że byli Żydami.

Do jesieni 1942 r. w tzw. getcie szczątkowym pozostawało 50 000 Żydów. Wśród nich był Bronisław Geremek, nasz były kolega, który miał wtedy zaledwie 11 lat.

19 kwietnia 1943 r. warszawscy Żydzi chwycili za broń, by stawic opór wrogowi. Głodujące kobiety i mężczyźni stali się żołnierzami. Wiedzieli, że nie mogą wygrać.

Inspiracją pozostanie dla nas jednak trwały symbol oporu, siła kobiet i mężczyzn, którzy stanęli do walki, gdy nie było już nic do stracenia.

Kwietniowe powstanie w getcie warszawskim było największym zbrojnym powstaniem Żydów podczas II wojny światowej.

Jak powiedział Marek Edelman, którego przed chwilą widzieliśmy: „Nikt nie był idiotą. Zdawał sobie sprawę z tego, z jaką siłą się zmierzamy”.

Parafrazując słowa Dylana Thomasa: Nie weszli łagodnie do tej nocy. Zbuntowali się, gdy światło się mroczyło. Po 80 latach wciąż są dla nas inspiracją.

Dzisiaj oddajemy hołd tym, którzy polegli, mając niezachwianą nadzieję na powodzenie oporu wobec tyranii. Mając wiarę w trwały symbol żydowskiego oporu wobec Holokaustu. Nasza Europa opiera się na ich barkach.

Aby upamiętnić tę 80. rocznicę, zachęcam Państwa do noszenia żółtych żonkili. Są one dostępne przy wejściu do sali plenarnej.

Zostały podarowane przez Muzeum Historii Żydów Polskich POLIN. Abyśmy pamiętali o sile oporu wobec śmierci, autokracji i dyktatury.

Dziękuję.